

**Debora Vogel *Akacje kwitną* -
fragmenty, tworzenie montażu literackiego.
Bryła, tworzywo i kolor.**

Jaś Grabowski

Szkło i piasek

Szyba. Szyba kwadratowa albo prostokątna, czasami nawet okrągła. Ze szkła powstała. Ze szkła przezroczystego, nudnego, smutnego. Zaś ono powstało z piasku. Sypkiego i energetycznego, szumiącego i spadającego. Lecz cofnijmy się do szkła. Jest ono dźwięczne, ciężkie i grube. Szkło tłumiące wszelkie dźwięki. Jak to jest jednak możliwe, że piasek, z którego jest szkło, jest energetyczny, a to co z niego stworzone – nudne? A szyba lata gdzieś daleko...

Morska zieleń – morze, nadzieja, zimna woda
Klasyczna żółć – energetyzm, radość, żarówka, ciepło, trudność rozumienia

Pewien człowiek kąpie się w zimnym morzu w kolorze szmaragdowym. Jest ono pełne nadziei, ale też grozy.

Żółte słońce ma w sobie tyle radości i ciepła. Z drugiej strony jest palące i trudne do zrozumienia.

Jakub Szlas

Freedom

Czerwony jak Niezależność. Cegła, jedna cegła, prostokątna. Jedna, a ile z niej można zrobić. Morski, jak okrąg, wyjazd egzotyczny.
Kula jak ograniczenie. Zielony jak nadzieja. Nadzieja na wolność, niezależna wolność i nadzieja, a ograniczenia to nasz owalny umysł. Czyli FREEDOM.

Intensywna zieleń – brak powagi, infantylność, niedorostłość
Róż – ciepłe czyste morze, egzotyka, południe

Infantylny człowiek kąpie się w intensywnie zielonym, ciepłym czystym morzu. Jego różowe falujące kąpielówki, wyglądały ślicznie.

Liliana Kowalewska

Pudełko

Kulka.
Mała niebieska, spokojna kulka.

Dużo mniejszych i większych kulek.
Kulki z gliny, czerwone i suche, złote i świetlne,
gorące i zimne, małe i duże.
W czarnym pudełku bez przerwy tańczą.
A oświetlają im ciemną salę
bursztynem żarzące się kule.
Małe kuleczki
lekkie i zwinne
pląsają żywo bez końca.
Zaś wielkie kule,
ospałe i ciężkie,
wolnego walca wybrały.
Wszystkie różne
lecz jedno je łączy -
nigdy nie uda im się
otworzyć pudełka.

Czerwień klasyczna – piękna i sucha, uroczysta; jest jak krew – u niektórych
powoduje satysfakcję, zachwyty, u innych – bojaźń i dreszcze
Soczysta zieleń – dobre nasienie, które rośnie do nieba; świeża rosa na porannej
trawie, bezkresna dżungla

Królestwo przybrane czerwienią. Na tronie zasiada król, który ma za sobą wiele wygranych
bitew. Dumnie wspomina krwawiącego przeciwnika. Panny zaś wzdrygają się na tę myśl.
Łąka widoczna aż po horyzont. Nasiona soczyste dają plony. Wszystko to zielone i
spokojne, pokryte łzą dnia.

Martyna Argalska

Studnia

Szarość błękitna, fałszywa.
Gdy się zbyt zapatrzysz, wciągnie cię.
I nie spostrzegniesz nawet,
gdy zanurzysz się w jej wnętrzu.
Ciemność ogarnie cię w całości,
a Ty, wpadniesz w zapomnienie
i odpłyniesz już na zawsze.

Zielony – jasność zieleni, jest jak takie soczyste kłamstwo. Ostre i krótkie, celne i
trafne, zawsze udane.

Bordowy – jest kolorem miłości, która jest już w czasie powolnego przekwitania. Już
mało brakuje do tego, by po prostu zniknęła. Jak pyłek zabrany przez pszczołę z kwiatu.